

# Głos Ornontowic

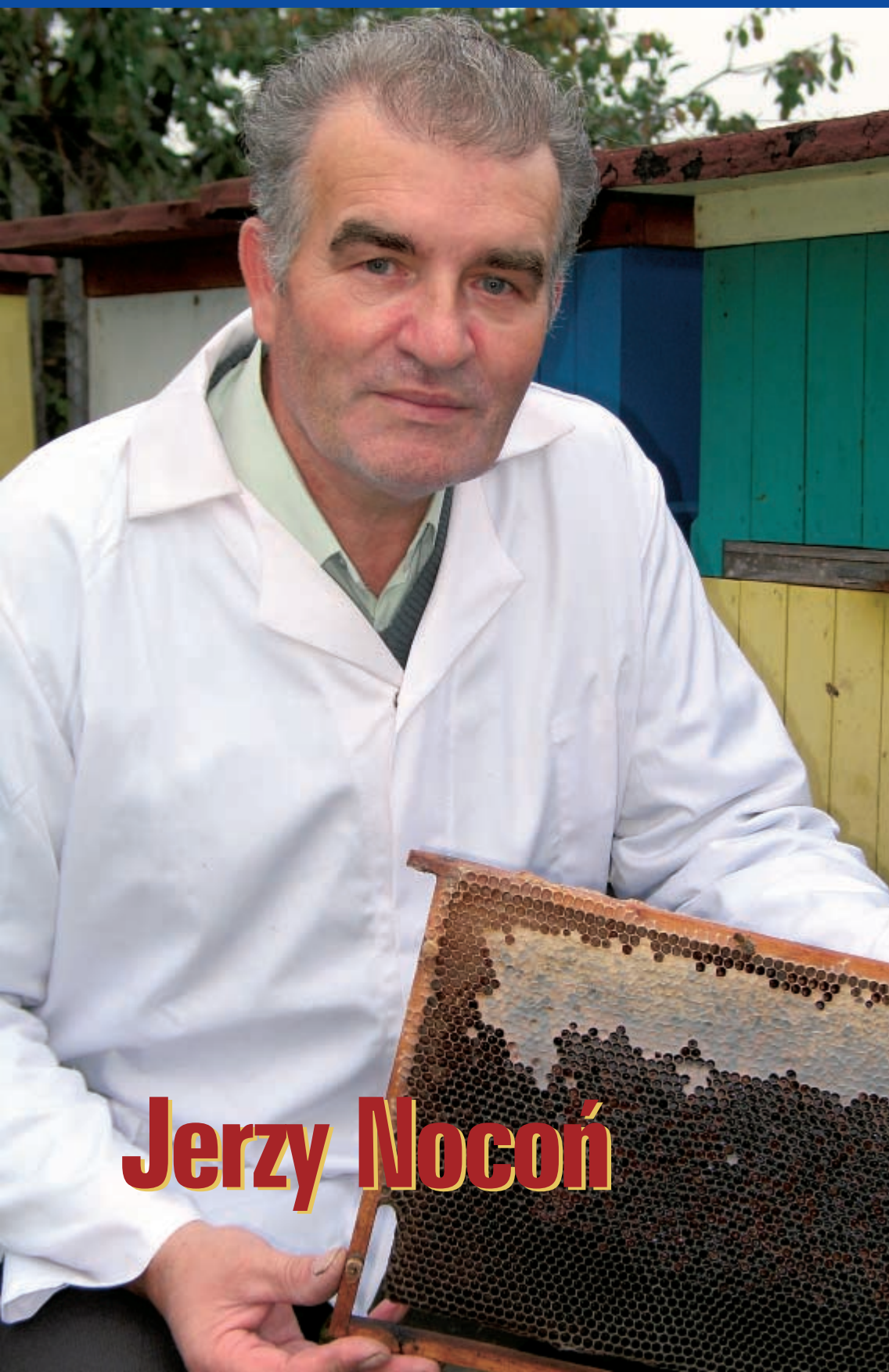
MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

ISSN 1425-2252



NR 90/2009  
PAŹDZIERNIK 2009

Cena 1 zł  
(w tym 7% VAT)



## Jerzy Nocoń

### W NUMERZE:

90 lat pszczelarstwa



Święto Edukacji Narodowej



„Jurajska” wyprawa



Szkolny Złaz Górski







W OBIEKTYWIE

# 90 lat pszczelarstwa





## Szanowni Mieszkańcy, Sympatycy Ornontowic!

Cieszę się, że zwiększona aktywność gmin górniczych – z Zarządem Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce na czele – poruszyła nieco piszących o polskim górnictwie, ponieważ bzdury, które udało im się nabazgrolić w „Trybunie Górniczej” z 22 października 2009 r. budzą litość i współczucie. Mam jednak nadzieję, że będę mógł się do tego odnieść w tejże „Trybunie Górniczej” po naszym, tj. Gminy Ornontowice wystąpieniu do Prokuratury Generalnego w sprawie podatku od podziemnych wyrobisk górniczych.

Zbliża się kolejny 1 listopada, a więc wzmożony ruch na drogach, szczególnie w pobliżu cmentarzy. Wszyscy chcemy zapalić świeczkę na grobach naszych najbliższych. Ten dzień to okazja do refleksji nad naszym życiem, czas wspomnieć o tych, którzy odeszli. Zróbmy to w skupieniu, spokoju, ale też w czasie drogi na cmentarze bądźmy rozważni i ostrożni.



Z pozdrowieniem  
**Kazimierz Adamczyk**  
Wójt Gminy Ornontowice

## Darmowe flagi dla mieszkańców

Kontynuując akcję rozdawania flag państwowych, rozpoczętą wiosną br., pragniemy poinformować, iż Mieszkańcy Gminy Ornontowice, którzy zgłoszą się w dniach od 21 października do 10 listopada do pok. nr 409 w godzinach pracy Urzędu Gminy i pisemnie zobowiążą się do wywieszania flagi podczas świąt państwowych, otrzymają jedną ze 100 flag z drzewcem ufundowanych przez Urząd Gminy Ornontowice. Obecna akcja poprzedza obchodzone w dniu 11 listopada Narodowe Święto Niepodległości.

Regulamin przekazania flag jest dostępny na stronie [www.ornontowice.pl](http://www.ornontowice.pl). Prosimy o zabranie dokumentu potwierdzającego tożsamość. Zgodnie z regulaminem, jedna flaga przysługuje na jeden dom lub wspólnotę mieszkaniową. Zapraszamy zatem Mieszkańców Gminy do Urzędu.



Przy udziale licznie przybyłych gości i delegacji 10 października świętowaliśmy 90-lecie Rejonowego Stowarzyszenia Pszczelarzy z siedzibą w Ornontowicach. Zanim jednak podczas oficjalnej uroczystości rozbrzmiały życzenia i gratulacje, pierwsze kroki skierowano w stronę miejscowej świątyni.

Mszy św. odprawionej z okazji jubileuszu przewodniczył pochodzący z Ornontowic ks. Grzegorz Kotyczka, obecnie proboszcz chorzowskiej parafii p.w. Ducha Świętego. Koncelebrowali ks. kanonik Jerzy Kempa – kapelan śląskich pszczelarzy oraz miejscowy proboszcz, ks. Jerzy Kiełbasa.

W pierwszej części okolicznościowego spotkania w Gminnym Domu Kultury prezes Zarządu RSP Paweł Banaś przypomniał bogate tradycje ornontowickiego pszczelarstwa. Wspomniał mien-

dzi innymi o założycielach Towarzystwa Ogrodniczo-Pszczelarskiego – ówczesnym proboszczu parafii, ks. Józefie Gruncie oraz naczelniku gminy Ignacym Zdziebliku – których dzieło kontynu-

## 90 lat pszczelarstwa

owali późniejsi prezesi i członkowie organizacji. Oczywiście nie mogło zabraknąć słów uznania kierowanych pod adresem tych, którzy na przestrzeni ostatnich lat angażowali się w działalność pszczelarskiego stowarzyszenia bądź służyli mu pomocą. Tak więc złotą odznaką Polskiego Związku Pszczelarskiego zostali uhonorowani Seweryn Kalabis i Zenon Dłucik, srebrną odznaką PZP – Hildegarda Banaś, Henryk Buchalik, Erwin Drewniak, Brunon

Furczyk, Zygmunt Mościński, Eryk Malcharczyk, Krzysztof Kruszyna, Eugeniusz Szala, Jan Wiechoczek i Józef Szybilski, zaś brązową odznaką PZP – Franciszek Grzybek, Sebastian Baron, Ernest Winkler i Zbigniew Aleksander. Złotym medalem Śląskiego Związku Pszczelarskiego zostali wyróżnieni ks. kanonik Jerzy Kempa, Józef Smerczek oraz wójt Kazi-

mierz Adamczyk, który ze względu na zdrowie nie mógł uczestniczyć w tej uroczystości. W jego imieniu życzenia przekazał zastępca wójta Michał Adamczyk. Wśród wyróżnionych srebrnym medalem ŚZP znaleźli się Stanisław Lorenc i Henryk Fila, zaś medalem brązowym – Józef Chuchro, Jolanta Witkowska, Jan Gabryś, Stanisław Jopert, Henryk Blukacz, Stanisław Górniczek i Józef Teubner.

Podczas jubileuszowego spotkania prócz medali i odznaczeń wręczano również upominki i nagrody książkowe. W tym drugim przypadku chodzi o „Stawne drzewa województwa śląskiego”, obszerną publikację, w której nie brak ornontowickich akcentów. W ten zatem sposób wyróżnieni zostali: ks. Jerzy Kiełbasa, ks. Grzegorz Kotyczka, Paweł Banaś, Jerzy Nocoń, Maria Lo-

ska-Minas, Zbigniew Binko, Seweryn Kalabis, Józef Marcok, Franciszek Richter i Tadeusz Skrobacz. Figurki św. Ambrożego, patrona pszczelarzy, otrzymali Zbigniew Aleksander i Wiesław Miszczak, rzeźby podkowy – Paweł Banaś, Mirosław Rajca, Henryk Matuszczyk, Piotr Mikołajko i Zenon Dłucik, zaś pamiątkowe świece z pszczelego wosku – Agnieszka Szczepańska, Janina Kozioł i Michał Adamczyk. (r)

### JĘZYK ROSYJSKI

od przedszkola  
do emerytury  
tel. 0-697 895-054

### NASI RADNI

Na okładce: Jerzy Nocoń – członek Komisji Rolnictwa oraz Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Gminy Ornontowice; wiceprezes Rejonowego Stowarzyszenia Pszczelarzy z siedzibą w Ornontowicach.



SPROSTOWANIE. Mimo uszczypliwości, trudno nas chyba posądzić o to, że nie znamy nazwiska długoletniego, zasłużonego radnego. Zatem chochlik drukarski?... Tak czy inaczej wyszło na to, że na okładce wrześniowego wydania „Głosu Ornontowic” zniekształciliśmy nazwisko radnego Ryszarda MILANOWSKIEGO, za co najmocniej przepraszamy.



**Analizując zdarzenia na terenie powiatu mikołowskiego – rozmawiając z policjantami z Mikołowa, Łazisk Górnych czy Orzesza, przytłoczonych mnogością zdarzeń, na które tak naprawdę policjanci nie mają wpływu – myślę, że warto podskutować na ten temat w szerszym gronie.**

Zawszad słyszymy o naiwności ofiar przestępstw, o braku instynktu samozachowawczego, o zaniku elementarnych zasad ostrożności, co powoduje, że stajemy się bezbronni w obliczu wyrachowanych i bezwzględnych zachowań sprawców. Przykłady? Można mnożyć. Te zasłyszane w dyskusjach pomiędzy policjantami, te z własnego doświadczenia, jak również te pokazywane w prasie, radiu i telewizji. Podam może kilka autentycznych faktów – oczywiście okrojonych z okoliczności mogących identyfikować pokrzywdzonych.

1. W wyniku nieuwagi lub celowego działania przestępca, ginie pokrzywdzonemu karta płatnicza. Telefonicznie kontaktuje się z pokrzywdzonym osobą, która przedstawia się jako pracownik banku, pytając czy karta została utraczona i czy pokrzywdzony żąda zablokowania konta. Odpowiedź oczywiście jest twierdząca. Kolejne pytanie dotyczy numeru PIN utraczonej karty, który ponoć jest konieczny do zablokowania konta przed niepożądaną ingerencją i... – no właśnie. Niepożądana ingerencja następuje, skutkując zwykłe opróżnieniem konta z posiadanych tam środków pieniężnych. Pretensje? Niestety. Tutaj trudno winić kogokolwiek o cokolwiek. Z całą pewnością winien jest przestępca. Czy tylko?

2. Działalność handlowa. W sprzedaży znajdując się m.in. karty doładowania telefonów komórkowych. Telefonicznie ze sprzedawcą kontaktuje się osoba informująca o pojawieniu się na rynku wadliwych kart lub o podobnej, uprawdopodobnionej legendzie. Prosi więc o podanie kolejnych numerów doładowania. Korespondencja telefoniczna trwa aż do momentu pojawienia się wątpliwości u sprzedawcy – wcześniej lub później – lepiej wcześniej...

3. Prywatne posesje. „My home is my castle” (mój dom jest moją twierdzą) – jak powiadają Anglicy. Jak jest u nas? Na teren posesji wchodzi osoba. Panie lub panowie pytają o drogę, próbują oferować do sprzedaży dywany, pościel, elektronarzędzia, zbierają datki itp. W każdym bądź razie zwracają uwagę właściciela domu, zwykle osoby starszej. Wykorzystując uprzejmość gospodarza, który tłumaczy drogę, jest zainteresowany oferowanym towarem lub cierpliwie stara się odmówić i wyprosić osoby z posesji, bezwzględnie działający sprawcy sprawnie penetrują dom, dokonując kradzieży pieniędzy i biżuterii. Nieprawdopodobnym jest, jak w niestychanie krótkim czasie znajdują tak starannie i pieczołowicie ukrywane oszczędności...

4. Drogi przelotowe. Zauważamy samochód na poboczu. Elegancko ubrane osoby rozpaczliwie zatrzymują przejeżdżające pojazdy. Brak paliwa, awaria, zagubieni obcokrajowcy. Zamiast pieniędzy za pomoc oferują po atrakcyjnych cenach złoto, markowe zegarki, elektronarzędzia, kosmetyki. Okazja, promocja, szczęśliwy dla nas zbieg okoliczności! Czy aby na pewno? Hmm... – na pewno dla osób, którym pomogliśmy...

5. Codziennosc. Co dzień pracujemy, chodzimy do szkoły, robimy zakupy, poruszamy się autobusem lub pociągiem. Od lat. I nigdy nic nam

się nie przydarzyło! Aż nagle ginie laptop pozostawiony w reklamówce na rowerze, kiedy na sekundę wchodzimy na pocztę, znika portfel z pieniędzmi na targowisku lub w sklepie, tracimy torbę z ubraniami w pociągu. A telefony komórkowe? – ech, przecież w szkole kto może zabrać? Sami znajomi i koleżanki/koledzy. W pracy? Nikt przez cały dzień nie zajrzał do biura – na moment, pilnie trzeba wyjść, a nie wszędzie trzeba ten telefon nosić ze sobą. Poza tym, któż mógłby tak postąpić? Kto? – Złodziej, któremu darowaliśmy... okazję.

## Przestępstwa na życzenie

6. Samochody. Pęd codziennych spraw. Urwanie głowy, dzieci, zakupy, praca. Moment do sklepu. Moment. Ginią kluczyki – ginie samochód. Pozostawione na siedzeniach przedmioty – aparat fotograficzny, wspomniane już wcześniej telefony komórkowe, torebka, aktówka, dokumenty – kusza. Szkoda tego, szkoda szyby w oknie auta...

7. Internet. Ten równoległy, wirtualny świat, wymaga chyba odrębnego, wyjątkowego potraktowania i chciałbym problemy i przestępstwa z nim związane omówić w którymś z kolejnych artykułów. Zaznaczę jednak trzeba konieczność zachowania ostrożności podczas aukcji, przy wpłaceniu zaliczek na poczet kupowanych samochodów czy logowania się na strony internetowe banków.

To kilka przykładów. Nie są to historie wymyślone. Te zdarzenia miały miejsce naprawdę. Parafrazując, można przytoczyć przykre dla nas prawo Murphy'ego, że jeśli coś może się złego zdarzyć, to zdarzy się na pewno. Jednak lepiej starajmy się wpłynąć na to, by to „złe” nam się nie przydarzyło. Osoby, które dokonują przestępstw to nie postacie z filmów, gdzie na pierwszy rzut oka widać „czarny charakter”. To osoby, którym zależy, by zdobyć nasze zaufanie, którym przede wszystkim zależy na tym, by nie rzucić się w oczy, być przeciętnym, niezauważonym, n i e w i d z i a l n y m . Dlatego ofiary działania takich właśnie osób tak niewiele potrafią powiedzieć o sprawie.

Nie chcę tutaj budzić u Państwa wielkiej nieufności do otoczenia lub traktowania wszystkich jako potencjalnych wrogów. Nie. Tęsknotę rodzą opowieści o miejscach, gdzie nie trzeba zamykać domów, gdzie zdziwienie budzi, a wręcz urażę zamykanie samochodu lub chowanie przed opuszczeniem pomieszczenia cennych przedmiotów. Czy jednak miejsce, w którym żyjemy pozwala nam na takie zachowanie? Pewnie; wbrew temu, o czym piszę, tak. Bo większości Państwa, mam nadzieję, te zdarzenia nie dotyczą. Są to przypadki wyjątkowe, dlatego warte opisanie i pokazania, abyśmy byli wrażliwi na nietypowe zachowania otoczenia, zwracali uwagę na swoją własność, byli ostrożni w ujawnianiu kodów dostępu do naszych kont (i nie umieszczali ich dla ułatwienia sobie życia na samych kartach bądź w tym samym portfelu!) i dbali o to kto wchodzi na nasze posesje,

do domów i mieszkań. Warto być może interesować się – oby nie przesadnie(!) – tym, kto odwiedza domy naszych sąsiadów, szczególnie podczas ich nieobecności. Brzmi to trochę dwuznacznie, jednak żyjemy w określonym środowisku i warto chyba to właściwie wykorzystać.

Temat bardzo aktualny przed nadchodzącym dniem Wszystkich Świętych, a później okresem przedświątecznym oraz czasem Świąt Bożego Narodzenia. Okres świąteczny nie tylko dla nas jest wyjątkowy. Często daje wyjątkowe okazje osobom zainteresowanym naszym dobytkiem. Doświadczenie pokazuje, że w tym czasie rośnie liczba kradzieży kieszonek, włamań do mieszkań i pojazdów, kradzieży dekoracji grobów czy rozbojów. I zapewne słyszeliście

to Państwo wiele razy, aż do znudzenia. Jednak te przypadki to nie tylko informacje z gazet czy telewizji. Każde z tych zdarzeń może dotknąć nas.

Dlatego prosba: ufajmy ludziom, jednak nie do końca i nie naiwnie. Chwila dla nas, to wieczność dla wyrachowanego, zdecydowanego na wszystko przestępcy. Zabezpieczenie samochodu, domu; trzymanie portfela lub torebki podczas zakupów lub podróży w bezpiecznym miejscu; nie pozostawianie w widocznym miejscu cennych przedmiotów; zostawienie podczas nieobecności w domu zapalonego światła, zwrócenie się do sąsiadów o opiekę nad naszym domem czy prosba o wyciągnięcie z naszej skrzynki przychodzącej poczty – to takie najprostsze formy ochrony przed niepożądanymi niespodziankami. Wszyscy o tym pamiętamy. A jednak...

Na terenie Ormontowic:

- 2.09. z szatni KWK „Budryk” po otwarciu szafki ubraniowej dokonano kradzieży telefonu komórkowego;
- 11.09. z parkingu przy ul. Zwycięstwa dokonano kradzieży samochodu marki Ford Galaxy;
- 12.09. na terenie szatni KWK „Budryk” po otwarciu szafki ubraniowej dokonano kradzieży telefonu komórkowego;
- 14.09. dokonano kradzieży akumulatora z sygnalizacji świetlnej na ul. Chudowskiej;
- 24.09. dokonano kradzieży z parkingu przy ul. Akacjowej motoroweru marki Simson;
- 28.09. na terenie szatni KWK „Budryk” dokonano kradzieży telefonu komórkowego;
- 29.09. miało miejsce wybicie szyb w mieszkaniu przy ul. Akacjowej.

Niestety zdarzeń z terenu Ormontowic przybywa. Proszę o zwracanie bacznej uwagi na swój dobytek. Każde Państwa spostrzeżenie pozwalające na zidentyfikowanie sprawcy któregośkolwiek z wymienionych zdarzeń pozwoli na zapobieżenie kolejnym takim przypadkiem.

Jednocześnie proszę o zachowanie ostrożności pieszych i wyrozumiałość kierujących w czasie dnia Wszystkich Świętych. Stosowanie się do poleceń osób kierujących ruchem, jak również do obowiązujących ograniczeń prędkości oraz zakazów zatrzymywania pozwoli na spokojne i bezpieczne odwiedzenie miejsc spoczynku naszych bliskich.

Ik



**Winien jestem naszym Czytelnikom wyjaśnienie, dlaczego we wrześnieowym numerze „Głosu...” nie napisałem ani słowa o katastrofie w kopalni „Wujek-Śląsk”, która miała miejsce 18.09.2009 r. Otóż dlatego, że wyjechałem z kraju, a tekst przekazałem redakcji tydzień wcześniej.**

Pomimo, że od wypadku upłynął już cały miesiąc, nie mogę przestać o tym tragicznym wydarzeniu myśleć. Tym bardziej, że uważam, iż nie wszystko było wokół tej tragedii prawidłowe. Przede wszystkim informacje na temat przyczyn tragedii od początku wydawały mi się błędne. Jeżeli było to zapalenie metanu – jak twierdzono ponad tydzień – to skutki nie mogły być tak tragiczne. To wie każdy lub prawie każdy górnik, zajmujący się wentylacją i zwalczaniem zagrożeń w kopalni. Dlaczego więc nie mówiono mediom prawdy? Przecież na kopalni „Śląsk”, a szczególnie w Katowickim Holdingu Węglowym są z pewnością ludzie znający zagadnienia zagrożeń w górnictwie. Dlaczego milczał Wyższy Urząd Górniczy i GIG Kopalni Doświadczalnej „Barbara”? W końcu jednak ktoś doszedł do wniosku, iż trzeba społeczeństwu powiedzieć prawdę i to tragiczne zdarzenie zgodnie z rzeczywistością należy nazwać wybuchem metanu, bo na skutek tego śmierć poniosło w sumie 20 górników, a kilkudziesięciu jest jeszcze w szpitalach i pewnie długo w nich pozostanie. Tak się składa, że całe zawodowe życie pracowałem w kopalniach, zajmując się wentylacją i zwalczaniem zagrożeń górniczych. Byłem 10 lat ratownikiem, widziałem i przeżyłem kilka zapaleń metanu i wiem jak to wygląda.

Drugim bulwersującym faktem był sposób informowania rodzin o ofiarach i poszkodowanych górnikach. Czy nie można było zorganizować tego w jakiejś sali, których na kopalni jest kilka i rzetelnie oraz przede wszystkim szybciej udzielić informacji, a nie trzymać roztrzęsione żony, matki i całe rodziny przez ponad 8 godzin w niepewności na placu przed kopalnią.

Następnym i chyba najbardziej kontrowersyjnym faktem było ogłoszenie przez Pana Prezydenta RP dwudniowej żałoby narodowej dopiero od trzeciego dnia po tragedii, t.j. w poniedziałek i wtorek. Jak wyjaśniał L. Kaczyński i jego urzędnicy, to dlatego, że w sobotę i niedzielę – bezpośrednio po wypadku – zaplanowanych było szereg imprez, przeważnie dożynkowych i festynów z okazji końca lata, a ich odwołanie wiązałoby się z różnymi perturbacjami.

Skandaliczna była również wypowiedź ówczesnego ministra sprawiedliwości Czumy, że „górnicy w kopalni »Wujek-Śląsk« popełnili zbiorowe samobójstwo”. Po takiej wypowiedzi pan były już minister powinien popełnić harakiri czy też seppuku. Nie dziwi mnie więc, że u nas na Śląsku tzw. żałobę narodową ogłoszoną przez prezydenta w trzy dni po tragedii nazwano dniami „obłudy narodowej”. Szczególnie, że na drugi dzień po katastrofie cała Polska mogła zobaczyć w telewizji radosnego prezydenta tańczącego na dożynkach w Spa-

le. To już jest coś więcej niż hipokryzja. No cóż, Pan Prezydent L. Kaczyński wychował się podobno w bardzo dobrej rodzinie na warszawskim Żoliborzu, a nie na osiedlu w blokach pod trzepakiem, jak wypominał to premierowi D. Tuszkowi. Wykazał się jednak brakiem elementarnej tzw. kindersztuby. Wstyd!

Kolejna już w krótkim czasie górnicza katastrofa każe stawiać pytanie co do przyszłości naszego górnictwa węglowego. Politycy jak mantrę powtarzają zdania o bezpieczeństwie energetycznym kraju, którego gwarantem ma być węgiel, ale są to puste słowa, bo realia są takie, że w budżecie państwa na rok 2009 nie znalazła się ani złotówka na inwestycje w górnictwie. Gdzie tu konsekwencja, nie mówiąc już o wiarygodności.

## Obserwator

Jeżeli w budżecie państwa na 2010 rok nie znajdzie się około 1 mld zł na udostępnienie nowych pokładów, to za kilkanaście lat będziemy prawie całkowicie zależni np. od Rosji, skąd będziemy zmuszeni kupować ropę, gaz, a także węgiel. Może to nastąpić dlatego, że choć mamy jeszcze udokumentowane zasoby węgla na około 100 lat, to zalega on na znacznych głębokościach, dobrze poniżej 1000 m i jego wydobycie jest bardzo kosztowne, a co najważniejsze bardzo niebezpieczne, czego już doświadczyliśmy na kopalniach „Halemba” i „Wujek-Śląsk”. Światowi potentaci węglowi, RPA i Australia wydobywają go systemem odkrywkowym, dlatego jest u nich znacznie tańszy, podobnie jak w Zagłębiu Tunguskim na Syberii, gdzie tuż pod powierzchnią zalega ponad dwa mld ton węgla kamiennego.

Czy w świetle powyższych faktów nie należałoby się zastanowić, czy w Polsce musimy wydobywać węgiel za wszelką cenę i wysokim kosztem, również społecznym, bo giną ludzie; czy nie korzystniej byłoby zlikwidować najbardziej niebezpieczne kopalnie i pola wydobywcze, doinwestowując te w miarę bezpieczne?

Wiem, że brzmi to jak zamach na górnictwo, ale przecież 20 lat temu na Śląsku pracowało 400 tys. górników i wydobywaliśmy 200 mln ton węgla. Zlikwidowano 23 kopalnie, ilość górników zmalała do około 100 tys., wydobycie spadło poniżej 100 mln ton, a pomimo tego na zwalchach kopalnianych i w elektrowniach zalegają ogromne zapasy węgla. Koszty polskiego węgla bardzo podrażają moim zdaniem różne niepotrzebne instytucje. Około

20 lat temu była tendencja, aby zostawić kopalniom samodzielność i uwolnić je od wszelki wyższych, jak Zjednoczenia Przemysłu Węglowego i wszelkie centrale. Okazało się jednak, że układy rządzące górnictwem są tak silne, że nie dopuściły do tego, co skutkowało tylko zmianą ich nazw; najpierw na Zrzeszenia, potem Gwarectwa, a w końcu na Spółki, Kopalnie i Holdingi.

Komu to jest potrzebne? W kopalniach pracują kompetentni ludzie potrafiący zaplanować i zorganizować wydobycie, zaopatrzenie oraz sprzedać węgiel. W dodatku mieszą w tym wszystkim mające za duże uprawnienia związki zawodowe i politycy.

Z powyższych rozważań wynika, że górnictwo jest bardzo chore i wymaga radykalnej terapii. Jednym z leków może być prywatyzacja, o czym świadczą pozytywne przykłady z Czech, Niemiec i naszej „Bogdanki”.

Podobnie, a właściwie jeszcze bardziej chora jest polska piłka nożna, którą rządzi grono cynicznych, bezwzględnych, smutnych starszych panów zrzeszonych w PZPN. To ostatni już chyba bastion rodem z PRL, którego nikt nie jest w stanie ruszyć. Jest to prawdziwe towarzystwo wzajemnej adoracji, przyznające sobie wysokie premie i nagrody, wiecznie zalatane i zapracowane, ale nie jest w stanie określić czym, bo chyba nie polską piłką nożną. To wyraźnie widać po ostatnich wynikach naszej – pożałuj Boże – reprezentacji.

Ci panowie doprowadzili do tego, że nasza piłkarska reprezentacja w ciągu ostatnich dwóch lat spadła w rankingu o 20 miejsc i aktualnie zajmuje 56. miejsce, tuż za Gabonem i Burkina-Faso, a mimo tego w każdej wypowiedzi mówią, że jest dobrze, a będzie lepiej. To się nazywa dobre samopoczucie, a może jednak arogancja.

Nie dziwi się więc, że kibice się skrzyknęli i głośno wyrażają swoje niezadowolenie z działalności PZPN. Najbardziej widocznym tego przejawem był bojkot meczu ze Słowacją na Stadionie Śląskim, gdzie zjawilo się raptem około 4 tys. widzów, z czego tysiąc ze Słowacji. Obawiam się jednak, że nawet tak wyraźne wyrażenie dezaprobaty nie dotarło do głów władarzy polskiej piłki, bo po tym meczu prezes G. Lato powiedział, że kibice nie przyszli, bo była zła pogoda. Prawda, ale tylko w małej części.

Tak sobie myślę, czy zamiast utrzymywać naszych piłkarzy za wielkie pieniądze z widocznymi rezultatami, nie przeznaczyć ich choćby tylko w części dla siatkarzy, piłkarzy ręcznych czy lekkoatletów, bo w tych dyscyplinach osiągamy bardzo dobre wyniki.

W PZPN, tak jak w górnictwie, potrzebna jest radykalna zmiana. Trzeba wystać wszystkich „zastużonych działaczy” na emeryturę i zacząć organizować polską piłkę nożną od nowa.

Alfred Konarski

ORNONTOWICE  
dom towarowy ANATOL  
tel. 032 2355-174

www.ksiegarnianeumann.osdw.pl

ZAMAWIASZ PRZEZ INTERNET – ODBIERASZ W KSIĘGARNI

KSIEGARNIE  
NEUMANN



MALOWANIE-TAPETOWANIE, SUFITY PODWIESZANE  
PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE, GŁADZIE  
TAPETY NATRYSKOWE, TYNKI SZLACHETNE

Edward Jablonka ☎ 336-12-65, 📞 0-501-971-451







# Święto Edukacji



**Obchody tegorocznego Święta Edukacji Narodowej rozpoczęto w Zespole Szkolno-Przedszkolnym uroczystą akademią, w czasie której uczniowie pod opieką Moniki Kucharek i Anity Geratowskiej zaprezentowali program artystyczny.**

Ten dzień stał się również okazją do złożenia nauczycielom podziękowań, symbolicznych wiązanek kwiatów i życzeń. Za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej przyznano nauczycielom *Nagrody Wójta Gminy i Nagrody Dyrektora Szkoły*.

Tak więc *Nagrody Wójta Gminy* otrzymali: Gizela Siedlaczek, Bożena Kubica, Teresa Jasiulek, Grzegorz Zuber, Katarzyna Szymura i Urszula Pała. *Nagrody Dyrektora*: Joanna Paruzel, Ewa Wójcik, Paweł Bednarczyk,

Anna Wajszczuk, Agnieszka Paruzel, Urszula Adamczyk-Kaleja, Elżbieta Rerich, Maria Gabor, Halina Neumann, Maria Bończyk, Anita Geratowska, Justyna Podbielska-Smolorz, Gabriela Wyrobek.

13 października był również wielkim dniem dla pierwszoklasistów, którzy podczas tej uroczystości w obecności swoich rodziców, nauczycieli i kolegów złożyli ślubowanie i zostali pasowani na ucznia. Podobnie swoje przyrzeczenia złożyli starszacy z Przedszkola im. Kubusia Puchatka.





# Październik

to w szkołach miesiąc bardzo intensywnej pracy, z przystankiem na świętowanie 14 dnia miesiąca, kiedy to tradycyjnie od lat obchodzone jest święto edukacji, zwane popularnie Dniem Nauczyciela, a ustanowione na pamiątkę powstania Komisji Edukacji Narodowej – centralnego organu władzy oświatowej powołanego w Polsce przez Sejm 14 października 1773 r. na wniosek króla Stanisława Poniatowskiego. Dodajmy, że Komisja była pierwszym ministerstwem oświaty publicznej w Polsce i pierwszą tego typu instytucją w Europie.



W ornontowickich szkołach uroczystości miały miejsce w przeddzień święta, tj. 13 października. W Gimnazjum im. Noblistów Polskich w okolicznościowej akademii wzięła udział cała społeczność szkolna oraz zaproszeni goście w osobach ks. proboszcza oraz przedstawicieli organu prowadzącego szkołę, Rady Rodziców i dyrekcji Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

W części pierwszej obchodów szkolnego święta uczniowie klas pierwszych zostali uroczystie pasowani na pełnoprawnych gimna-

czyk oraz dyrektor gimnazjum Wojciech Horszek, którzy jednocześnie nagrodzili wysiłek i popartą osiągnięciami pracę pedagogów.

Uwieńczeniem akademii był ciekawie skomponowany i sugestywnie wykonany przez młodzież program artystyczny w formie koncertu życzeń. Życzenia dla nauczycieli poszczególnych przedmiotów przeplatane umiejętnie dobranymi wierszami, piosenkami oraz inscenizacjami opartymi na literaturze przygotowali uczniowie klas drugich i trzecich.



# Narodowej

zjalistów i złożyli ślubowanie rzetelnego wywiązywania się ze swoich obowiązków, a należy dodać, że byli pierwszym rocznikiem, który zrobił to w obecności sztandaru. Następnie życzenia sukcesów, wytrwałości oraz cierpliwości skierowali do nauczycieli i pracowników szkoły wójt gminy Kazimierz Adam-

*Nagrody Wójta Gminy – Wojciech Horszek, Monika Orłowska-Przybyła, Elżbieta Lewicka, Agata Szuba-Dyrzcz;  
Nagrody Dyrektora – Bożena Banach, Łukasz Hauke, Bożena Kasprzyca, Kornelia Osińska-Kurpas, Iwona Sznapka, Karol Zuber*





**J**uż po raz trzeci Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ornontowicach zorganizował dla najmłodszych mieszkańców gminy wypoczynek w formie jednodniowej wycieczki w ramach programu „System profilaktyki i opieki nad dzieckiem i rodziną w Gminie Ornontowice na lata 2008–2015”. W ciągu zaledwie kilku dni chęć udziału w wyjeździe zgłosiło 45 dzieci.

Dzieci wraz z opiekunami wyjechały na wycieczkę autokarową do DinoZatorlandu w miejscowości Zator koło Wadowic oraz na Górę Żar w Międzybrodziu Żywieckim. Po około dwugodzinnej podróży autokarem dotarliśmy do DinoZatorlandu. Przed wejściem do parku każdy uczestnik wycieczki otrzymał drożdżówkę i soczek. Później był już czas na edukację, zabawę i szaleństwo.

Pobyt w krainie dinozaurów okazał się dla dzieci niesamowitym przeżyciem. Z zapartym tchem uczestnicy wycieczki wsłuchiwali się w historię wielkich stworów z przeszłości. Już na samym początku dowiedzieli się, że słowo *dinozaur* w języku greckim oznacza „straszny jaszczur”. Wędrując szlakiem ścieżki edukacyjnej pani przewodnik odkrywała przed dziećmi magię świata tych wielkich zwierząt. Młodzi odkrywcy przenieśli się do czasów odległych, gdzie obowiązywało prawo silniejszego. Dowiedzieli się m.in., że archozaury świetnie widziały w nocy, podobnie jak koty, że niektóre dinozaury przybierały na wadze nawet 2-3 kg dziennie, a wielu roślinozerców połykało kamienie, które pomagały rozdrabniać pokarm roślinny w żołądku. Ciekawostkom nie było końca.

Olbrzymy wydawały się być realne, gdyż większość z nich poruszała się i wydawała przeraźliwe odgłosy. Prehistoryczne stwory okazały się być dla małych mieszkańców Or-



## Niesamowite przeżycia najmłodszych mieszkańców

rontowic jednymi z najbardziej fascynujących i zagadkowych zwierząt, choć żyły wiele milionów lat temu. Każdy mógł dotknąć gady, które stały na trasie ścieżki edukacyjnej. Uczestnicy wycieczki nieustannie zadawali pytania pani przewodnik. Z zacięciem wsłuchiwali się w interesujące odpowiedzi.

Podczas zwiedzania ścieżki edukacyjnej dzieci zapoznały się również z dziejami Ziemi. Na tablicach informacyjnych mogły zobaczyć budowę geologiczną naszej planety. Po takiej wędrowce wiele dzieci potrafi już odpowiedzieć na pytanie: jak powstała Ziemia? Nie są to z pewnością odpowiedzi wyczerpujące. Mamy jednak nadzieję, że pobyt w DinoZatorlandzie przynajmniej niektórych zainspiruje do dalszego zgłębiania tajemnic naszej planety.

Po ponad dwugodzinnym zwiedzaniu świata dinozaurów przyszedł czas na pobyt w Muzeum Szkieletów i Skamieniałości. Oprócz eksponatów muzealnych, które można oglądać przez cały rok, dzieci zobaczyły wystawę agatów. Wielu uczestników wycieczki zakupiło w sklepiku pamiątki, które będą przypominały im pobyt w DinoZatorlandzie.

Na koniec wszystkie dzieci miały okazję skorzystać z atrakcji parku rozrywki znajdującego się na terenie kompleksu. Najmłodszy mieszkańcy Ornontowic odbyli m.in. przejażdżkę mini pociągiem. Była to dla wszystkich wielka frajda. DinoZatorland to bowiem coś więcej niż park – to wspaniała enklawa możliwości obcowania z naturą, to miejsce idealne na prowadzenie lekcji przyrody i geo-

grafii, doskonale na wypoczynek i zabawę, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie.

Tak zmęczeni, ale pełni wrażeń wsiedliśmy do autokaru, który zawiózł nas na Górę Żar w Międzybrodziu Żywieckim. Szczyt położony jest w Beskidzie Andrychowskim na wysokości 761 m n.p.m., nad Jeziorem Międzybrodzkim. Tam rozciągał się przed nami wspaniały widok na lotnisko szybowcowe, gdzie działa Górńska Szkoła Szybowcowa „Żar” i uprawiane jest paralotnictwo.

Góra Żar to tereny ogólnodostępne do uprawiania rekreacji na świeżym powietrzu. Podziwiliśmy piękno okolicy z lotu ptaka. Jednak wszystko co dobre szybko się kończy. Po tak wielu atrakcjach w drodze powrotnej odwiedziliśmy restaurację Mc Donald’s w Pszczynie, gdzie każde dziecko otrzymało zestaw „Happy Meal”. Na zakończenie pobytu w restauracji wszystkim dzieciom rozdane zostały wybrane przez nich zabawki. Tak posileni ruszyliśmy autokarem do domu.

Tylko nieliczni z uczestników wycieczki gościli już wcześniej w odwiedzanych przez nas miejscach. Dla jednych było to więc wspomnienie przeżytych wcześniej chwil, dla większości dzieci była to nowa niezapomniana przygoda. Zorganizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wyjazd okazał się udany, zaś dla większości uczestników był jedynym wypoczynkiem podczas tegorocznych wakacji. Dzieci mają więc nadzieję, iż podobnych imprez będzie w przyszłości więcej.

*Joanna Bieniek*





## ■ Urodziny Kubusia Puchatka

16 października zorganizowano w przedszkolu obchody urodzin Kubusia Puchatka. Na uroczystości obecne były dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego **Gizela Siedlaczek**, zastępca dyrektora **Bożena Kubica** oraz dzieci z Niepublicznego Przedszkola im. Aniołów Stróżów wraz z opiekunkami. Uroczystość rozpoczęła pokaz slajdów przedstawiających historię powstawania Kubusiuowych opowieści. Następnie dzieci obejrzały teatrzyk „*Tropicele*” w wykonaniu nauczycieli przedszkola. Po zdmuchnięciu świeczek na urodzinowym torcie i wysłuchaniu życzeń, **Kubus Puchatek** zaprosił wszystkich zebranych na poczęstunek. Dzieci udały się do swoich sal, gdzie mogły się również sfotografować z solenizantem i jego przyjaciółmi. (A. M.)



## ■ Sprzątanie Świata 2009

Tegoroczna akcja „Sprzątanie Świata” przebiegała pod hasłem „*Pomagajmy Ziemi codziennie*”. Szczególną uwagę skierowano na fakt, iż rozwiązaniem problemu odpadów nie jest coroczna zbiórka śmieci na szkolnych boiskach i osiedlowych trawnikach, lecz zmiana w codziennym życiu polegająca na robieniu świadomych zakupów, unikaniu odpadów i odpowiednim nimi gospodarowaniu. Dlatego też w naszej szkole propagowaliśmy działania i postawy odpowiedzialnego traktowania odpadów.

Akcji „Sprzątanie Świata” towarzyszyła wystawa prac plastycznych wykonanych przez

# W Zespole Szkolno-Przedszkolnym

uczniów. Plakaty te zachęcały do działań na rzecz ochrony środowiska, do dbania o piękno i czystość naszego otoczenia, głosiły hasła tegorocznej akcji: *oszczędzajmy wodę, nie marnujmy energii, wybierajmy transport publiczny, na zakupy z własną torbą, segregujmy odpady*.

16 września br. chętni uczniowie kl. IV-VI wzięli udział w konkursie o odpadach i selektywnej zbiórce śmieci. Wyniki konkursu były następujące: I miejsce – **Julia Drózdź** (kl. Vc), II – **Barbara Machulik** (kl. Va), III – **Agnieszka Malcherczyk** (kl. VIa).

18 września br. odbył się apel skierowany do wszystkich uczniów naszej szkoły, który miał na celu rozpowszechnienie celów tegorocznej akcji. W tym samym dniu, jak i następnym, wychowankowie przedszkola oraz wytypowane grupy uczniów szkoły podstawowej wraz z opiekunami udały się w teren w celu sprzątnięcia najbliższej okolicy. Sprzątnięto ulice Słoneczną, Lipową, Zwycięstwa, Krótką, Ogrodową, Jasną, Boczną, Cichą, Zamkową, Klasztorną oraz Aleję Dębów i Park Gminny.

Wprawdzie akcja „*Sprzątanie Świata 2009*” już się zakończyła, mimo to stale będziemy propagować postawy odpowiedzialnego traktowania odpadów oraz dbania o czystość środowiska.

## ■ Europejski Dzień Języków

Z okazji Europejskiego Dnia Języków 28 września w naszej szkole odbył się apel przygotowany przez klasy VI. Ponadto odbył się konkurs plastyczny pt. „*Budowle w krajach anglojęzycznych*”. W konkursie wzięli udział uczniowie klas IV-VI. W klasach IV zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: I miejsce – **Patrycja Kielar**, II – **Sabina Jezusek**, III – **Klaudia Harazim**; klasy V: I miejsce – **Barbara Machulik**, II – **Dorota Głosz**,

III – **Cezary Muszyński**; klasy VI: I miejsce – **Weronika Hapeta**, II – **Ewa Pawlicka**, III – **Kinga Lasińska**. Wyróżnienia otrzymali: **Magdalena Żołądź**, **Nikoła Pasternak**, **Sylwia Kotwica**, **Wojciech Szwon** i **Łukasz Zientek**.

Ponadto **Elżbieta Rerich** przeprowadziła „*Konkurs wiedzy o krajach europejskich*”, w którym wzięło udział po dwóch przedstawicieli każdej klasy. Zwyciężyła **Kinga Lasińska**, zaś kolejne miejsca w pierwszej trójce zajęli **Łukasz Kubicki** i **Franciszek Baron**.

Tego samego dnia odbyła się również lekcja salsy, podczas której zwolennicy tańca mogli nauczyć się podstawowych kroków i figur tanecznych. Obchody Europejskiego Dnia Języków zostały przygotowane przez **Elżbietę Rerich**, **Agnieszkę Paruzel** i **Monikę Kucharek**.

## ■ Program „Bezpieczny Świat Ucznia”

Pierwszoklasiści spotkali się 5 października br. z *sierżantem Hektorem*, maskotką Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie i bohaterem programu profilaktycznego dla uczniów klas młodszych. Program powstał przy współpracy Stowarzyszenia Bezpieczne Powiat Mikołowski, Stowarzyszenia Bezpieczne Miasto Łaziska Górne, Komendy Powiatowej Policji w Mikołowie, Kuratorium Oświaty oraz urzędów miast i gmin powiatu mikołowskiego, straży pożarnej i straży miejskiej. Jego celem jest poprawienie bezpieczeństwa dzieci, przybliżenie różnego typu zagrożeń, z którymi dziecko może się zetknąć na ulicy, w domu, w szkole i na podwórku, w kontaktach z innymi ludźmi oraz pokazanie sposobów postępowania w wybranych sytuacjach, kształtowanie nawyków i właściwych postaw wobec czyhających niebezpieczeństw.

## Kartka z gimnazjalnego kalendarza

### GIMNAZJALNE OTRZĘSINY, CZYLI... „KOCIAMBRY”

Święto Edukacji Narodowej w ornontowickim Gimnazjum im. Noblistów Polskich poprzedziły 6 października tradycyjne uczniowskie otrzęsiny nazwane w tym roku „*Kociambry*”. Starsi uczniowie z Rady Młodzieżowej przygotowali dla pierwszokla-

sistów szereg konkurencji „na wesoło”. Było malowanie portretu wychowawcy i robienie kociego makijażu, rzucanie kłębkami wełny do kosza i zawody ze skakanką, wyjadanie ze spodeczka i mruczenie piosenek oraz wiele innych zabawnych konkursów ocenianych przez „*kociambrowe*” jury. Cała impreza przysłużyła się doskonale integracji szkolnej społeczności. (bk)







Chcemy przypomnieć Mieszkańcom o pielęgnacji krzewów bzu w okresie jesiennym, dlatego poniżej przedstawiamy proste zabiegi proponowane przez naszego pasjonata przyrody, Ronalda Winklera.

## W trosce o nasze „Ornontowickie Bzy”

W okresie jesiennym zwrócić należy uwagę na dwa ważne zabiegi wpływające na rozwój bzu. Konieczne jest doprowadzenie w środowisku lilaków do odczynu gleby przynajmniej pH 7. Obecnie na rynku dostępny jest nawóz sztuczny zawierający wapń i magnez o nazwie „Dolomit”. Pamiętajmy, że niskie pH, szczególnie w glebach gliniastych, niszczy system korzeniowy lilaków. Dru-

gi bardzo ważny zabieg, to stosowanie nawozów sztucznych bez chloru. Dotyczy to szczególnie nasadzeń roślin ozdobnych w ogrodach przydomowych, jak również warzywniakach. Chlor zawarty na przykład w polifosce pogarsza jakość kwiatów. Na rynku mamy wiele nawozów sztucznych zawierających potas w postaci siarczanu potasu a nie chlorku potasu.

## OBSŁUGA NIERUCHOMOŚCI

KRZYSZTOF BARCZYK

43-178 Ornontowice, ul. Słoneczna 19, tel. 0 502 550 749

e-mail: obsluga\_nieruchomosci@wp.pl

NIP 969-112-49-49, REGON 241161400

SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM  
DZIERŻAWA  
REGULACJA STANÓW PRAWNYCH  
POŚREDNICTWO



# SPOR(T)NONTOWICE

– sport i rekreacja szansą na aktywizację społeczności lokalnej

Taką nazwę przyjął projekt, który jest realizowany na terenie gminy Ornontowice od II połowy br. i będzie trwał aż do końca przyszłego roku. Projekt ma na celu promocję kultury fizycznej i aktywnych form wypoczynku wśród mieszkańców gminy Ornontowice.

Program w swym bogactwie działań przewiduje organizację turniejów i rozgrywek w dyscyplinach już uprawianych, a także nowych, które nie wymagają znacznych nakładów finansowych; organizację imprez sportowych, które będą angażowały całe rodziny i grupy sąsiedzkie oraz kampanię informacyjną o możliwościach aktywnego spędzania czasu wolnego i korzyściach płynących ze zdrowego stylu życia.

O konieczności działań w obszarze animacji i promocji sportu dla wszystkich świadczy fakt, że w ubiegłym roku – w wyniku oddolnej inicjatywy nieformalnej grupy młodzieżowej – udało się na terenie GKS „Gwarek” Ornontowice wybudować boisko do siatkówki plażowej. Projekt został wysoko oceniony i dofinansowany w ramach programu „Działaj Lokalnie”. Grupa „Szabiba”,

o której mowa, wzięła aktywny udział w tworzeniu niniejszego projektu i zadeklarowała czynny udział w jego realizacji.

Projekt prowadzony jest przez GKS „Gwarek” Ornontowice i tam też można uzyskać wszystkie niezbędne informacje. Aktualnie zostały ogłoszone zajęcia i turnieje w takich dyscyplinach jak koszykówka, piłka nożna, piłka ręczna, siatkówka, tenis stołowy oraz nauka pływania. Wszelkie informacje na temat działań projektowych można wyczytać na specjalnie przygotowanej stronie internetowej [www.gksgwarek.pl/projekty](http://www.gksgwarek.pl/projekty), która jest na bieżąco aktualizowana.

Zapraszając do udziału w zajęciach i aktywnego spędzania czasu, poniżej przedstawiamy harmonogram działań do końca 2009 r.

Marcin Mrozek

Dyscyplina	Termin	Miejsce
Turniej siatkówki plażowej	Sierpień	Boisko GKS Gwarek Ornontowice
Turniej siatkówki o „Puchar Wójta Gminy Ornontowice”	Październik – grudzień każda środa, godz. 20.00-22.00	Sala Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Ornontowicach
Turniej piłki nożnej I	Wrzesień	Boisko „Za apteką”
Zajęcia szkoleniowe piłki nożnej dzieci	Wrzesień – grudzień każdy wtorek-czwartek godz. 16.00-17.30	Sala Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
Turniej piłki nożnej II	Październik – grudzień każdy poniedziałek godz. 17.00-19.00	Sala Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
Turniej piłki ręcznej	Październik – grudzień każdy poniedziałek godz. 15.30-16.30	Sala Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Ornontowicach
Turniej koszykówki o „Puchar Prezesa GKS Gwarek”	Październik- grudzień każda środa, godz. 17.00-19.00	Sala Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
Turnieje tenisa stołowego	Wrzesień – grudzień, każdy poniedziałek, piątek godz. 18.00-20.00	Sala Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Ornontowicach
Nauka pływania I	Wrzesień – grudzień, każdy piątek godz. 16.00-17.00	Pływalnia w Szczygłowicach
Nauka pływania II	Wrzesień – grudzień każda sobota godz. 9.00-12.00	Pływalnia w Czerwionce
Biegi Przelajowe	19 wrzesień, 7 listopad	Teren gminy Ornontowice



[www.gksgwarek.pl/projekty](http://www.gksgwarek.pl/projekty)



SPORT NONTOWICE



**W** dniach 2-3 października odbył się XI Złaz Górski Szkół Ponadgimnazjalnych Powiatu Mikołowskiego, w którym wzięli udział również uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ornontowicach.

Organizatorem zjazdu był Oddział PTTK w Mikołowie oraz Starostwo Powiatu Mikołowskiego, a tegoroczna edycja wiodła szlakami Beskidu Żywieckiego. Pierwszego dnia grupa turystyczna z ornontowickiej szkoły rozpoczęła długi marsz z miejscowości Rycerka Górna i poprzez Będoszkę oraz schronisko Przegibek dotarła do schroniska PTTK Wielka Racza, gdzie zorganizowany został nocleg. Drugiego dnia grupa zeszła łagodną i krótką trasą do „Bacówki Huty Łaziska” w Rycercu Kolonii, gdzie umiejscowiona była meta zjazdu.

Przez cały okres górskiej wędrowki grupie towarzyszyła słoneczna, lecz nieco wietrzna aura. Ornontowicką szkołę reprezentowało 42 uczniów oraz 5 nauczycieli, dzięki czemu szkoła po raz kolejny zdobyła Puchar Starosty i Przewodniczącego Rady Powiatu Mikołowskiego dla najliczniejszej jednostki. Wśród



## Szkolny Złaz Górski Powiatu Mikołowskiego

chłopców najliczniej była reprezentowana klasa III TG – 9 uczniów oraz I GEP – 7 uczniów, a wśród dziewcząt klasa IV TE – 6 uczennic. Na mecie zjazdu odbyły się również rozmaite

zabawy i konkursy. W drużynowym konkursie przeciągania liny reprezentacja naszej szkoły, w składzie: **Mirosława Cimała, Monika Nocoń, Agnieszka Riedel, Marcin Grabowski, Piotr Kwiatek i Dawid Limanówka** zdobyła I miejsce. Natomiast w konkursie wiedzy turystycznej **Agnieszka Riedel** zajęła II miejsce, a **Daniel Twardoch** zajął III miejsce.

Uroczystego wręczenia pucharu oraz nagród dokonali wicestarosta **Tadeusz Marszlik** oraz przewodniczący Rady **Eryk Muszer**. Podczas zjazdu opiekę nad uczniami ornontowickiej szkoły sprawowali nauczyciele: **Beata Nowak, Ewa Wiaterek, Marcin Gawlik, Marcin Kotyczka** oraz **Tomasz Wanicki**.

*Oprac. Marcin Kotyczka*



**Kiedy otrzymałam propozycję spędzenia dwóch tygodni wakacji pływając żaglówką po Mazurach, byłam nieco zatroskana. Nigdy dotąd nie pływałam żaglówką, a jeszcze spędzenie na niej dwóch tygodni stawiało przede mną wiele pytań. Jaka będzie pogoda, jaki będzie wiatr, jak duża będzie żaglówka, jaka będzie załoga, kto będzie gotował, jak się będzie spało, a co z komarami? Wszystko się jednak szybko wyjaśniło.**

## Wakacje pod żaglami

Żałogę stanowili moi koledzy ze szkoły. Kapitanem jachtu był pan Jacek Adamczyk, mający uprawnienia sternika morskiego, a jego zastępcą była Kasia, która ma patent żeglarsza. Był jeszcze Adam, Janek i mój brat Grzegorz, tak że razem było nas siedmioro. Jacht był średniej wielkości, miał 8 metrów długości i mieściło się w nim siedem miejsc do spania, kuchnia i ubikacja. Był śnieżnobiały, a nazywał się **Stefi**. Obserwując pierwsze nasze wyjście z portu jachtem w Wilkasach wiedziałam, że kapitan Jacek (sternik) zna się na żeglowaniu. Jego pewność manewrów i spokój, z jakim wydawał polecenia udzielał się całej załodze, co tworzyło bardzo przyjemny klimat między załogą.

Teraz trochę o pogodzie. Idealna. To jedno słowo stanowi marzenia żeglarzy. Słońce, wiatr, wiatr i jeszcze raz wiatr. Mając tak doskonałe warunki przepłynęliśmy mazurskie jeziora wzdłuż i wszerz. Najpierw na południe do Mikołajek, później do Rynu i z powrotem

do Mikołajek, aby pożeglować do Ruciane-Nida. Teraz na północ, czyli powrót na Jezioro Mikołajskie i hura na Śniardwy do Pisz. Bardzo dobry wiatr – a wiała dobra „piątka”, w porywach nawet „szóstka” w skali B. – w baksztagu pozwolił przepłynąć Śniardwy w niecałe pół godziny. Taką samą pogodę mieliśmy przez następne dni, gdy płynęliśmy na północ w kierunku jeziora Mamry do Węgorzowa. Po dwóch tygodniach żeglowania wróciliśmy do Wilkasów, gdzie kończył się rejs. Dużą frajdą podczas pływania było płynięcie na silniku kanałami, gdzie przeważnie byłam przy sterze. Podobno byłam w tym najlepsza. Dużo emocji dawało też przepływanie przez śluzy. Ogrom jachtów, które czekały na słuzowanie powodował kolosalne zamieszanie, gdy otwarły się wrota śluzy oznaczające zgodę na wpłynięcie do śluzy. Chwalić kapitana. Zawsze udawało się nam to bezkolizyjnie. Co się tyczy żywienia na jachcie to smakowało mi wszystko. Apetyt dopisywał, a najbardziej



smakowało, gdy jedzenie przygotowywała inna wachta. Przez te dwa tygodnie pobytu na rejsie poznałam tajniki żeglowania. Poznałam i podziwiałam piękno mazurskich jezior i samych Mazur. Jestem przekonana, że *Jeziora Mazurskie* wygrają w plebiscycie Światowe Cuda Natury.

Kończąc te moje wspomnienia, chciałam podziękować w imieniu kapitana i swoim Panu Wójtowi Kazimierzowi Adamczykowi za udostępnienie nam koszulek promujących Ornontowice oraz Prezesowi GKS „Gwarek” Andrzejowi Kotyczce za wypożyczenie kurtek sportowych. Logo „Ornontowice” na koszulkach i kurtkach wzbudzało wszędzie zainteresowanie i dzięki temu poznaliśmy żeglarzy z Chudowa i Orzesza.

*Patrycja Domogała*



Warto dołączyć  
do grona zadowolonych  
posiadaczy kredytu "DLA CIEBIE"

Teraz jeszcze wyższa  
kwota - do 30.000zł

ORZESKO-KNUROWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY  
... gdyby tak obokwał swoje pieniądze na rachunku z wysokim oprocentowaniem, wpłacał na rachunek ile chciał, wypłacał: kiedy chce ...  
**mój zysk**  
RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWY  
www.okbank.pl

ORZESKO-KNUROWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY  
W naszym banku 13-latków więcej korzystających z swoich koncie. To oznacza, że i my mamy swoją kartę płatniczą.  
**MOJE KONTO**  
\* bezpłatne opłaty kartowate  
\* dla pięcioletnich i młodzie  
\* konto przykrywawo  
\* płatności przez internet  
www.okbank.pl

ORZESKO-KNUROWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY  
REMONT POBRÓZE NIEOCZEKIWANE WYDATKI  
**KREDYT i KARTA KREDYTOWA**  
do 30.000 zł  
DLA CIEBIE  
WYSOKI SĄC IŁCZYNOWO ODRĘCZONO  
PLN W 30 MINUT  
www.okbank.pl

ORZESKO-KNUROWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY  
**ZAK ŻAK**  
AKADAMICZNE KONTO  
dla studentów studiów dziesiętnych, uwiecznowych, zawodowych oraz dla uczniów szkół policealnych i gimnazjalnych  
• wygodne portfelowy kartę EMV  
• telefoniczne sprawdzanie stanu konta na hasło EMV  
• konto zwykłe, konto internetowe  
• płatności przez internet  
www.okbank.pl

105-lecie



1904 - 2009

ORZESKO-KNUROWSKI  
BANK SPÓŁDZIELCZY  
z siedzibą w Knurowie

www.okbank.pl

Serdecznie zapraszamy  
ODDZIAŁ W ORNONTOWICACH  
UL. ZWYCIĘSTWA 26a  
tel. (032) 33 91 800, 804, 806

Nasza nowa placówka: Chorzów ul. Wolności 18 - bankomat 24h z funkcją wpłatomatu

**OKNA I DRZWI  
PRODUCENT**  
grzomba  
Rybnik, ul. Mikołowska 130  
tel. 032/ 42 36 870  
tel. 032/ 42 36 875  
www.okna.rybnik.pl

**PUNKT KONSULTACYJNY  
DLA OSÓB UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU  
I SUBSTANCJI PSYCHOAKTYWNYCH  
ORAZ OFIAR PRZEMOCY**  
(przeznaczony dla osób uzależnionych,  
członków ich rodzin, sprawców oraz ofiar przemocy)  
czynny w Gminnym Ośrodku Zdrowia  
w każdy piątek, w godz. 16.00-18.00 (I piętro - pokój nr 9)  
W Punkcie Konsultacyjnym przyjmują:  
psycholog Krzysztof Kruszyński – w każdy roboczy piątek miesiąca  
prawnik Joanna Pleczarka-Swadźba – w każdy pierwszy oraz trzeci piątek miesiąca

**Odbiór worków przez firmę REMONDIS**  
W celu uniknięcia długiego zalegania worków z posegregowanymi odpadami, prosimy o ich wystawianie wg poniższego harmonogramu:  
**2009 r.** listopad: 16, grudzień: 14  
**2010 r.** styczeń: 11, luty: 8, marzec: 8, kwiecień: 5, maj: 4 i 31, czerwiec: 28, lipiec: 26, sierpień: 23, wrzesień: 20, październik: 18, listopad: 15, grudzień: 13  
(harmonogram znajduje się również na ostatniej stronie, przekazanej przez firmę Remondis, książeczki).  
Worki napełnione należy wystawić w widocznym miejscu przed posesją do godz. 7.00 rano w dniu wywozu. Zawartość worków powinna być zgodna z opisem na worku.

**OKRĘGOWE STACJE KONTROLI POJAZDÓW**  
**ROCAR**  
CZERWIONKA  
ul. MLYŃSKA 6, tel./fax 032 43-18-333  
DĘBIENSKO  
ul. FURGOŁA 155, tel./fax 032 42-73-150  
czynne: pn-pt 7.00-20.00, soboty 8.00-14.00

**MYJNIA  
BEZDOTYKOWA  
JUŻ CZYNNA!**  
rocarczerwionka@interia.pl  
www.oskp-rocar.pl

**Głos Ornontowic**  
MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY  
GMINY ORNONTOWICE  
glosornontowic@interia.pl  
Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Robert Ratajczak  
WYDAWCA: Gminy Dom Kultury; 43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26  
REDAKCJA: Gminny Dom Kultury i Biblioteka; 43-178 Ornontowice, ul. Zwycięstwa 26  
Skład: PUK „KompART”; 44-230 Czerwionka-Leszczyny, ul. Śródkowa 1A  
Druk: Drukarnia „WY-DRUK”; 40-750 Katowice, ul. Warsztatowa 8b  
ISSN 1425-2252  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i redagowania nadesłanych tekstów.